

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) W ciągu kilku dni stał się bohaterem narodowym, tak bardzo, że przyciągnął uwagę prezydenta Turcji, Erdogana, który ma za sobą piłkarską przygodę. Cengiz Under został promowany na nietykalnego gracza pierwszego składu i zostanie zatwierdzony przez Di Francesco także w Udine.

Trzy gole i asysta w dwóch meczach dały mu możliwość ponownego rozpoczęcia od pierwszej minuty. W ostatnich dwóch meczach turecki chłopak podbił też kibiców Giallorossich, którzy na początku byli zimni pod jego adresem ze względu na wydajność złożoną ze wzlotów i upadków. Teraz jednak Cengiz Under staje się nowym ulubieńcem Curva Sud. Jego zabójcza lewa noga pozwoliła Roma zdobyć sześć punktów w ostatnich dwóch spotkaniach i wielu przybliżyła go do Dybali. W meczach z Veroną i Benevento pokazał cały swój talent: świetny w strzelaniu z dystansu, w dryblingu, w szybkich wejściach w pole karne i dośrodkowaniach. Monchi wygrał zakład i inwestycja 15 mln euro (z bonusami) nie jest już więcej poddawana dyskusji. W pierwszych dziesięciu kolejkach Turek zaliczył sześć meczów i nie zawsze jego wydajność była wystarczająca. W pierwszym meczu z Benevento Di Francesco wystawił go na murawę od pierwszej minuty, ale był zmuszony go zdjąć w przerwie, gdyż młody Turek nie był w stanie wejść w spotkanie. Potem Cengiz zaczął rozumieć język i Di Francesco pracował bardzo dużo, aby go poprawić, również indywidualnie. Dzisiejsze rezultaty są na oczach wszystkich. Chłopak udowodnił, że ma też charakter. W wieku 20 lat łatwo było się poddać. Tymczasem cały czas wierzył, również gdy pozostawał na ławce i dziś jest premiiowany zatwierdzeniem od pierwszej minuty.

Przeciwko Udinese Di Francesco może dokonać pewnych rotacji przed spotkaniem na Ukrainie z Szachtarem Donieck, zaplanowanym na środę, ale nie zrezygnuje z Undera. W obronie nie powinno dojść do zmian, z kolei w środku pola wrócą Pellegrini i Nainggolan, ponownie w 4-2-3-1. W ataku z Underem i Belgiem trequantistą zagra Perotti. Defrel może dać Dzeko szansę odpoczynku lub też wejść na boisko w trakcie spotkania. Będzie też szansa dla Schicka, który w końcu będzie wyleczony i również jest kandydatem do gry od pierwszej minuty. Wczoraj z pierwszym zespołem trenowali też gracze Primavera, Corlu, Marcucci i obrońca Cargnelutti, kolejny chłopak, którego Di Francesco ma pod obserwacją.

Autor: abruzzo